

Łukasz Pohl*

**CHARAKTER ORAZ SPOSÓB OBLICZANIA TERMINU
OKREŚLONEGO W ART. 137 USTAWY O TRYBUNALE
KONSTITUCYJNYM**

Streszczenie

Artykuł dotyczy charakterystyki terminu zgłoszenia kandydata na sędziego polskiego Trybunału Konstytucyjnego.

Słowa kluczowe: sędzia polskiego Trybunału Konstytucyjnego, polski Trybunał Konstytucyjny, kandydat na sędziego Trybunału Konstytucyjnego

W artykule podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na dwa pytania dotyczące terminu z art. 137 Ustawy z 25 czerwca 2015 roku o Trybunale Konstytucyjnym¹. Pierwsze z nich dotyczy charakteru tego terminu, drugie natomiast sposobu obliczania jego biegu. Obie te kwestie – pomimo ekstraordynaryjnego zainteresowania procedurą wyłaniania sędziego Trybunału Konstytucyjnego na podstawie wskazanego przepisu – nie doczekały się bowiem głębszych analiz ani w nauce

* prof. dr hab. Łukasz Pohl, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego; e-mail: lukasz.pohl@wpiaus.pl

¹ W dalszej części artykułu na oznaczenie tej ustawy będę się posługiwał skrótem „ustawa o TK”. Zrazu dodam – celem uniknięcia ewentualnych nieporozumień – że analizą będę obejmował wskazany przepis w jego pierwotnym brzmieniu, a więc w brzmieniu nadanym mu przez wskazaną ustawę w dniu jej ogłoszenia.

o prawie konstytucyjnym, ani w odnoszącym się do tego prawa orzecznictwie. Tymczasem zdają się one w ramach tej procedury mieć znaczenie fundamentalne i zarazem rozstrzygające. Ażeby zawczasu oczyścić pole rozważań, dodam, że poniższa analiza ma charakter wyłącznie jurydyczny i w żadnym stopniu nie jest skażona jakąkolwiek argumentacją o politycznym charakterze.

Rozpocznijmy od przytoczenia brzmienia art. 137 ustawy o TK. I tak, zgodnie z nim: „W przypadku sędziów Trybunału, których kadencja upływa w roku 2015, termin na złożenie wniosku, o którym mowa w art. 19 ust. 2, wynosi 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy”. Gwoli precyzji wskaźmy zrazu, że w przywołanym w tym przepisie art. 19 ust. 2 mowa jest o wniosku w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

W kwestii charakteru tego terminu sprawy mają się następująco. Niewątpliwie rozważany termin jest terminem ustawowym, gdyż jest ustanowiony przez ustawodawcę. Ustalenie to – choć trywialne – jest niezmiernie istotne, bowiem – jak wskazuje się w literaturze przedmiotu – właściwością terminów ustawowych jest to, że nie mogą być ani skracane, ani przedłużane przez jakiegokolwiek inne podmioty².

Termin z art. 137 ustawy o TK jest też terminem określonym w sposób ścisły³ – zgłoszenie kandydata na sędziego TK wyznaczono za pomocą liczby dni⁴.

Termin z art. 137 ustawy o TK jest też terminem maksymalnym⁵, a więc terminem *ad quem*⁶, ponieważ w przepisie tym wskazano, kiedy najpóźniej można złożyć wniosek w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego TK.

Analizowany termin jest nadto terminem, który – co oczywiste – wyznacza czas na dokonanie odpowiedniej, doniosłej prawnie, czynności konwencjonalnej⁷; za jego pomocą wyznacza się bowiem czas na złożenie wniosku w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Z tego też

² Podkreśla to w szczególności I. Nowikowski, pisząc: „Cechą charakterystyczną terminów ustawowych jest to, że nie mogą być one przez uczestników procesu ani skracane, ani przedłużane”; I. Nowikowski, *Terminy w kodeksie postępowania karnego*, Lublin 1988, s. 14.

³ I. Nowikowski wskazuje, że niekiedy w literaturze przedmiotu o tego rodzaju terminie mówi się, że jest on terminem określonym bezwzględnie lub terminem określonym kalendarzowo, zob. *ibidem*, s. 15.

⁴ Na temat terminu określonego w sposób ścisły zob. w szczególności *ibidem*, s. 14–15.

⁵ Na temat rozróżnienia terminów na maksymalne i minimalne zob. w szczególności *ibidem*, s. 15.

⁶ Zob. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 65.

⁷ Na temat terminu tego rodzaju zob. w szczególności I. Nowikowski, *Terminy...*, s. 15.

względu – co znów najzupełniej oczywiste – termin z art. 137 ustawy o TK jest terminem wskazującym na okres, a nie terminem wskazującym na punkt w czasie, w którym ma być złożony wskazany wyżej wniosek⁸.

Analizowany termin jest wreszcie terminem o materialnym charakterze. Jego przekroczenie wywołuje bowiem konsekwencję w prawie materialnym⁹, którą jest niemożność złożenia wniosku w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego TK w miejsce sędziego kończącego swoją kadencję w 2015 r. Konsekwencja ta wynika z relacji zachodzącej pomiędzy art. 137 ustawy o TK i art. 19 ust. 2 tej ustawy, w ramach której to relacji – co niewątpliwe – art. 137 ustawy o TK jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 19 ust. 2 rzeczonyj ustawy, a więc relacji przesądzającej o tym, że w art. 19 ust. 2 ustawy o TK nie ma mowy o terminie na złożenie wniosku w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego TK mającego wstąpić w miejsce sędziego TK kończącego swoją kadencję w TK w 2015 r. Słowem, upływ terminu z art. 137 ustawy o TK sprawia, że nie można złożyć wniosku w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego Trybunału Konstytucyjnego mającego wstąpić w miejsce sędziego Trybunału Konstytucyjnego kończącego swoją kadencję w 2015 roku, bowiem brakuje wówczas podstawy prawnej do jego złożenia, co jest ewidentnym skutkiem w obszarze prawa materialnego, gdyż eliminującym z systemu prawnego wskazane uprawnienie. Przywrócenie tego uprawnienia – wyraźnie podkreślmy – jest zatem możliwe tylko poprzez uchwalenie aktu normatywnego przyznającego to uprawnienie¹⁰.

Wskazany skutek prawny naruszenia terminu z art. 137 ustawy o TK pozwala też o terminie tym orzec, że jest on terminem prekluzyjnym, a więc terminem

⁸ W kwestii rozróżnienia terminów na terminy odnoszące się do okresu czasu i terminy odnoszące się do określonego punktu czasowego zob. choćby S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, s. 64–65.

⁹ O tym, że tego rodzaju konsekwencja jest wyróżnikiem materialnego charakteru terminu, pisał I. Nowikowski, wskazując: „Sądzę, że za podstawowe kryterium, pozwalające rozstrzygnąć o charakterze danego terminu, należy przyjąć skutki prawne, jakie wiążą się z jego upływem. Gdy następstwa te sprowadzają się jedynie do prawa procesowego, to termin ma charakter procesowy. Jeżeli skutki dokonania lub niedokonania czynności, z którą jest związany konkretny termin, wywierają wpływ w prawie materialnym, to taki termin należy uznać za materialny”; I. Nowikowski, *Terminy...*, s. 16.

¹⁰ Odnotujmy, że obecna większość sejmowa spostrzegła tę okoliczność i ustawą z 19.11.2015 r. wprowadziła do ustawy o TK art. 137a o następującym brzmieniu: „W przypadku sędziów Trybunału, których kadencja upływa w 2015 roku, termin na złożenie wniosku, o którym mowa w art. 19 ust. 2, wynosi 7 dni od dnia wejścia w życie niniejszego przepisu”. Inną sprawą, o której zresztą będzie jeszcze mowa, jest to, że wiedzę tę niestety w pełni świadomie zignorowano w praktycznym działaniu, co niewątpliwie należy ocenić krytycznie.

nieprzywracalnym¹¹, którego naruszenie skutkuje nie tyle bezskutecznością złożenia wniosku w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego Trybunału Konstytucyjnego, ile niezłożeniem tego wniosku (w prawnym tego słowa rozumieniu), wynikającym wówczas z braku uprawnienia do złożenia rzeczzonego wniosku po tym terminie¹². Powyższy skutek prawny naruszenia terminu z art. 137 ustawy o TK skutkuje zatem tym, że kandydat na sędziego TK nie zostaje zgłoszony. Co więcej, za sprawą inicjującej roli omawianego wniosku (zgłoszenia) nie sposób wówczas mówić o jego prawnym istnieniu; wszak czynność zgłoszenia kandydata na sędziego TK jest czynnością kreującą (acz nie w sposób definitywny) kandydata na sędziego TK. Podniesiona okoliczność ma kolosalne znaczenie. Sprawia ona bowiem, że „kandydat na sędziego Trybunału Konstytucyjnego” zgłoszony po terminie z art. 137 ustawy o TK nie jest kandydatem na sędziego TK, a to z kolei skutkuje tym, że osoby zgłoszonej po tym terminie nie może wybrać Sejm i uczynić z niej tym samym nowo wybranym sędzią tego trybunału. Kompetencja Sejmu do wybrania sędziego TK jest bowiem ograniczona tylko do tej osoby, która jest kandydatem na sędziego tego trybunału. Jeśliby zatem Sejm – pomimo naruszenia terminu z art. 137 ustawy o TK – podjął uchwałę o wyborze określonej osoby na sędziego TK, to tego rodzaju czynność – wobec powyższego – nie byłaby w istocie tego rodzaju uchwałą. Sejm ma bowiem kompetencję do podjęcia takiej uchwały jedynie w odniesieniu do osoby, która jest kandydatem na sędziego TK w rozumieniu ustawy o TK. Podmiotem takim jest zaś – ponownie powtórzmy – jedynie osoba, którą zgłoszono w terminie określonym w art. 137 tej ustawy.

Przejdźmy do kwestii drugiej, mianowicie do ustalenia sposobu obliczania terminu określonego w art. 137 ustawy o TK. Zgodnie z tym przepisem, raz jeszcze przypomnijmy: „W przypadku sędziów Trybunału, których kadencja upływa w roku 2015, termin na złożenie wniosku, o którym mowa w art. 19 ust. 2, wynosi 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy”. Bez trudu odkrywamy, że rozstrzygnięcie rzeczzonej kwestii sprowadza się do ustalenia dwóch punktów czasowych, wyzna-

¹¹ Odnotujmy, że zdaniem W. Daszkiewicza, wyrażenia „termin prekluzyjny” nie powinno się używać na oznaczenie terminu nieprzywracalnego, gdyż – w ocenie autora – wyrażenie to przez lata całe było w nauce o postępowaniu karnym związane z pojęciem terminu zawitego, a więc z pojęciem terminu przywracalnego; zob. W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996, s. 245.

¹² Zauważmy, że wskazany skutek naruszenia terminu z art. 137 ustawy o TK konweniujemy ze znaczeniem słowa „prekluzja”, mocą wszak którego – jak trafnie wskazuje I. Nowikowski – „oznacza się termin ostateczny, po upływie którego wygasają pewne prawa”; I. Nowikowski, *Terminy...*, s. 20.

czających okres, w ramach którego można złożyć wniosek w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego TK mającego zająć miejsce sędziego kończącego swoje urzędowanie w Trybunale Konstytucyjnym w 2015 r. Rzecz jasna, kluczowy jest w tym względzie punkt początkowy, a więc pierwszy dzień, w którym można złożyć rozważany wniosek.

W pierwszej kolejności należy uwypuklić okoliczność, że w rozważanym zakresie ustawa o TK nie odsyła do innego aktu normatywnego. Ani bowiem w rozdziale 13 tej ustawy (w której znajduje się art. 137), ani w jej rozdziale trzecim (w którym traktuje się m.in. o wniosku w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego TK) nie znajdujemy odesłania do jakiegokolwiek aktu normatywnego, z którego moglibyśmy odtworzyć normę wskazującą, w jaki sposób należy obliczać termin z art. 137 ustawy o TK¹³.

Wobec powyższego nie możemy – dla rozstrzygnięcia analizowanej kwestii – sięgać do przepisów innych aktów normatywnych, w których rozwiązuje się kwestię obliczania tak ujętego terminu; przypomnijmy tylko krótko – niejako na marginesie – że w Kodeksie postępowania administracyjnego takim przepisem jest art. 57 § 1, zgodnie z którym:

Jeżeli początkiem terminu określonego w dniach jest pewne zdarzenie, przy obliczaniu tego terminu nie uwzględnia się dnia, w którym zdarzenie nastąpiło. Upływ ostatniego z wyznaczonej liczby dni uważa się za koniec terminu¹⁴,

¹³ Nie mamy więc tu do czynienia z sytuacją, która występuje w rozdziale czwartym ustawy o TK, w którym to rozdziale, zatytułowanym „Postępowanie przed Trybunałem – zasady ogólne”, wyraźnie wskazuje się, czyniąc to w art. 74, że: „W sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania przed Trybunałem stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2014, poz. 101 z późn. zm.)”. Jak wiadomo natomiast, Kodeks postępowania cywilnego w kwestii sposobu liczenia terminu odsyła do Kodeksu cywilnego (zob. art. 165 § 1 k.p.c., w którym wyraźnie postanawia się o tym, że: „Terminy oblicza się według prawa cywilnego”), ten zaś w art. 111 § 2 stanowi, iż: „Jeżeli początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym to zdarzenie nastąpiło”. Zresztą nawet gdyby abstrahować od okoliczności, iż odesłanie z art. 74 ustawy o TK wiąże jedynie w zakresie rozdziału czwartego tej ustawy, nie sposób przejść do porządku dziennego nad argumentem, iż procedura wyłaniania kandydata na sędziego Trybunału Konstytucyjnego nie jest – co oczywiste – postępowaniem przed TK. Słowem, o tym, że nie wolno odesłania z art. 74 ustawy o TK stosować wobec jej art. 137, bezdyskusyjnie rozstrzyga już samo brzmienie pierwszego z tych przepisów; wszak w warstwie deskryptywnej tego przepisu mowa jest – i to bezspornie – jedynie o postępowaniu przed TK.

¹⁴ W kwestii terminów w postępowaniu administracyjnym, w tym i terminu określonego w art. 57 § 1 k.p.a. zob. choćby Z. Janowicz, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa–Poznań 1995, s. 159 i nast.

z kolei w Kodeksie postępowania karnego stosownym w tym zakresie przepisem jest art. 123 § 1, w myśl którego: „Do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin”¹⁵, zaś w przypadku postępowania cywilnego przepisem takim jest przywoływany już art. 111 § 2 k.c.¹⁶ Aby rozstrzygnąć wskazaną kwestię, musimy zatem – siłą konieczności – przeprowadzić autonomiczną wykładnię art. 137 ustawy o TK.

Jak łatwo zdiagnozować, problem sprowadza się tu do rozstrzygnięcia, czy pierwszym dniem terminu z art. 137 ustawy o TK jest – jak bezspornie sugeruje to warstwa deskryptywna tego przepisu – dzień wejścia tej ustawy w życie, czy może jednak pierwszym dniem analizowanego terminu jest dzień bezpośrednio następujący po tym dniu.

Jak wiadomo, rację w tym sporze będzie miał ten, kto przedstawi na poparcie swojego stanowiska przekonujące uzasadnienie. Bez trudu zauważyć można, że uzasadnienie tych, którzy chcieliby za pierwszy dzień terminu z art. 137 ustawy o TK uznawać dzień bezpośrednio następujący po dniu wejścia ustawy w życie, sprowadza się w istocie i chyba wyłącznie do argumentu, że tak właśnie oblicza się tego rodzaju termin w postępowaniach cywilnym, administracyjnym i karnym. Przyznać trzeba, że jest to jakiś argument. Uważam jednak, że jest on nieprzekonujący, gdyż wysuwając go, abstrahuje się od głębszej refleksji nad przyczyną uzasadniającą obliczanie biegu terminu z pominięciem tzw. wyjściowego dnia, a więc dnia zdarzenia, od którego liczy się dany termin. Tymczasem pozwala ona odkryć, że za takim sposobem obliczania terminu we wskazanych postępowaniach przemawia to, aby każdemu uczestnikowi postępowania zagwarantować tyle samo czasu na ewentualne ustosunkowanie się do treści doręczonego pisma procesowego; wszak z jej ewidentnym naruszeniem mielibyśmy do czynienia, gdyby za pierwszy dzień terminu liczyć dzień doręczenia pisma procesowego, bo przecież sytuacja doręczenia uczestnikom postępowania pisma procesowego dokładnie w tej samej chwili zdarza się niezwykle rzadko. Tymczasem w przypadku analizowanego przez nas terminu z art. 137 ustawy o TK już z natury rzeczy nie mamy do czynienia z układem wskazanej nierówności, bowiem ustawa

¹⁵ Jak wiadomo jednak, reguła określona w art. 123 § 1 k.p.k. jest jedynie regułą, gdyż przewiduje się od niej wyjątki w postępowaniu karnym. Przykładem jest tu choćby sposób liczenia terminu od zatrzymania. Odnośnie do terminów w postępowaniu karnym zob. w szczególności I. Nowikowski, *Terminy...*; W. Daszkiewicz, *Proces...*, s. 243 i nast.; K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013, s. 296 i nast.; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 420 i nast.

¹⁶ W kwestii terminów w postępowaniu cywilnym zob. choćby W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2001, s. 168 i nast.

wchodzi w życie w tym samym momencie dla wszystkich jej adresatów. Krótko mówiąc, w przypadku terminu z art. 137 ustawy o TK nie ma żadnego powodu, aby liczyć bieg tego terminu od dnia bezpośrednio następującego po dniu wejścia tej ustawy w życie¹⁷. Racja, która legła u podstaw wypracowania sposobów liczenia tak ujętych terminów w przywołanych procedurach cywilnych, administracyjnych i karnych, nie znajduje tu bowiem zastosowania, gdyż – raz jeszcze powtórzmy – wejście ustawy w życie następuje w tym samym punkcie czasowym dla wszystkich jej adresatów. Co więcej, w przypadku ustawy o TK brak występującej w układach procesowych nierówności urealniony i zarazem wzmocniony został tym, że ustawa ta weszła w życie po upływie 30 dni od dnia jej ogłoszenia, co oznacza, że weszła ona w życie o g. 0.0 dnia bezpośrednio następującego po upływie trzydziestego dnia od dnia jej ogłoszenia. Tym samym problem wydaje się być rozwiązany. Pierwszym dniem biegu terminu z art. 137 ustawy o TK jest zatem dzień wejścia tej ustawy w życie. Otrzymany rezultat interpretacyjny jest bowiem wynikiem wykładni językowej i wykładni funkcjonalnej tego przepisu, gdyż – podsumowując – jego warstwa deskryptywna (literalna, tekstowa) mówi wprost o 30 dniach od dnia wejścia w życie rozważanej ustawy i zarazem brakuje stosownego uzasadnienia, które zmuszałoby do uznania, że tak otrzymany wynik jest nieracjonalny, a więc uzasadnienia, które pozwoliłoby wskazać wynik wykładni językowej odrzucić poprzez zastosowanie pozajęzykowych dyrektyw interpretacyjnych; na etapie pozajęzykowym brakuje bowiem przekonującego uzasadnienia na rzecz rozwiązania konkurencyjnego¹⁸.

Uzyskane wnioski należy – rzecz jasna – odpowiednio odnieść do terminu z art. 137a ustawy o TK.

Na koniec, celem ożywienia uzyskanych wyników interpretacyjnych, skonfrontujmy je ze stanem faktycznym.

Jak wiadomo, Prezydium Sejmu poprzedniej kadencji zgłosiło na podstawie art. 137 ustawy o TK pięciu kandydatów na sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Uczyniło to w dniu 29 września 2015 r.¹⁹ Sprawdźmy zatem, czy dochowano terminu z art. 137 ustawy o TK, bowiem to właśnie w tym terminie kandydaci wówczas zgłaszani powinni być zgłoszeni, aby można ich było uznać

¹⁷ Co wynika z tego, że wejście w życie nie jest czynnością konwencjonalną.

¹⁸ Co więcej, zauważmy, że przyjęcie sposobu skutkującego pominięciem przy obliczaniu analizowanego terminu dnia wejścia w życie ustawy o TK skutkowałoby tym, że nie można byłoby w tym dniu zgłosić kandydata na sędziego TK, co niewątpliwie trudno uznać za rozwiązanie racjonalne.

¹⁹ Zob. druki sejmowe o numerach: 3954, 3955, 3956, 3957, 3958.

za kandydatów na sędziów TK w rozumieniu ustawy o TK. Ustawa o TK została ogłoszona 30 lipca 2015 r.²⁰ W jej art. 139 wyznaczono moment jej wejścia w życie, wskazując, że wchodzi ona w życie po upływie 30 dni od dnia jej ogłoszenia. Z uwagi na znajdujące się w tym przepisie sformułowanie „po upływie”, pierwszym dniem biegu określonego w tym przepisie terminu był dzień 31 lipca 2015 r., co oznacza, że ustawa o TK weszła w życie 30 sierpnia 2015 r. To zaś skutkuje tym, że kandydatów na sędziów TK podmiot uprawniony mógł zgłosić w okresie od 30 sierpnia 2015 r. do 28 września 2015 r.²¹ Prezydium Sejmu poprzedniej kadencji zgłosiło zatem interesujących nas kandydatów na sędziów Trybunału Konstytucyjnego dzień po terminie, co oznacza, że w ogóle ich nie zgłosiło w rozumieniu ustawy o TK. W konsekwencji, biorąc pod uwagę poczynione wyżej ustalenia, Sejm poprzedniej kadencji nie podjął żadnej z pięciu uchwał o wyborze sędziego Trybunału Konstytucyjnego, bowiem nie miał on w ówczesnym stanie prawnym kompetencji do wybrania na sędziego TK osoby, która nie była kandydatem na sędziego tego trybunału w rozumieniu ustawy o TK.

²⁰ Zob. Dz.U. z 2015 r., poz. 1064.

²¹ Zauważmy, że okoliczności tej nie zauważył również TK, o czym ewidentnie świadczy m.in. treść sformułowanego z upoważnienia Prezesa Trybunału Konstytucyjnego komunikatu Biura Trybunału Konstytucyjnego z 29.02.2016 r. w sprawie wyboru sędziów TK w 2015 r., dwóch nowelizacji ustawy o TK z 2015 r. oraz dotychczasowego orzecznictwa TK w sprawach z tym związanych, zob. http://trybunal.gov.pl/uploads/media/Komunikat_w_sprawie_wyboru_sedziow_nowelizacji_ustawy_oraz_OTK.pdf. Wskazano w nim m.in., że: „Wyrok w sprawie o sygn. K 34/15, wpływa na ocenę obsady części stanowisk sędziowskich opróżnionych w 2015 r. Przesądza bowiem, że podstawa prawna dokonanej w październiku 2015 r. wyboru trzech sędziów TK (mających zastąpić sędziów, których kadencja upłynęła 6 listopada 2015 r.) jest zgodna z Konstytucją. W świetle uchwał Sejmu VII kadencji z 8 października 2015 r., dotychczasowej praktyki ustrojowej i wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o sygn. K 34/15 i K 35/15, należy przyjąć, że kadencje sędziów: Romana Hausera, Andrzeja Jakubeckiego i Krzysztofa Ślebzaka rozpoczęły się 7 listopada 2015 r., ale Prezydent RP nie odebrał od nich ślubowania”. Słowem, TK w istocie uznał, że wskazane osoby wybrano, a skoro tak, to musiał i uznać, że je wcześniej zgłoszono w rozumieniu ustawy o TK. Przy sposobności wskaźmy też od razu, że krańcowo błędna jest opinia, jakoby konsekwencją wyroku TK, w którym stwierdzono niekonstytucyjność fragmentu art. 137 ustawy o TK (odnoszącego się do zgłoszenia kandydatów w miejsce sędziów TK kończących swoje urzędowanie w TK w grudniu 2015 r.) oraz powołanych w przytoczonym komunikacie uchwał Sejmu, było to, że pozostałe trzy osoby, które miały wstąpić w miejsce sędziów TK kończących swoje urzędowanie w TK w listopadzie 2015 r., zostały wybrane zgodnie z prawem. Konstytucyjność art. 137 ustawy o TK w zakresie odnoszącym się do wskazanych „listopadowych” sędziów TK (ujmowana z uwzględnieniem wskazanych uchwał Sejmu) nie przesądza bowiem automatycznie o tym, że przepis ten – w odniesieniu do trzech osób mających wstąpić w ich miejsce – zastosowano w sposób zgodny z prawem. Konstytucyjność przepisu (ujmowana z uwzględnieniem rzeczonych uchwał) nie oznacza bowiem – co oczywiste – automatycznego wyeliminowania zjawiska jego niezgodnego z prawem zastosowania. Słowem, należało głębiej zbadać sprawę i zadać sobie trud ustalenia, czy do podjęcia takich uchwał w ogóle doszło. Tego jednak nie zrobiono, bowiem nie przeanalizowano dochowania terminu z art. 137 ustawy o TK.

Z uwagi na to, że rozważania dotyczące terminu z art. 137 ustawy o TK odnoszą się także do jego następnika, mianowicie terminu określonego art. 137a tej ustawy, sprawdźmy, czy przypadkiem i tego terminu nie naruszono. W tym przypadku, jak wiadomo, posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zgłosili pięciu kandydatów na sędziów TK w dniu 1 grudnia 2015 r.²² Przypomnijmy, że zgodnie z art. 137a ustawy o TK:

W przypadku sędziów Trybunału, których kadencja upływa w roku 2015, termin na złożenie wniosku, o którym mowa w art. 19 ust. 2, wynosi 7 dni od dnia wejścia w życie niniejszego przepisu.

O tym, kiedy rzeczony przepis wchodził w życie, rozstrzygał art. 3 Ustawy z 19 listopada 2015 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym²³, ustawy, która – co istotne – uchylała art. 137 ustawy o TK (zob. art. 1 pkt 5 ustawy o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym). Zgodnie z tym przepisem, ustawa ta wchodziła w życie po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia²⁴. Oznacza to, że rozważana ustawa zmieniająca ustawę o TK weszła w życie 5 grudnia 2015 r. Skutkuje to tym, że posłowie Klubu Parlamentarnego PiS zgłaszający kandydatury na sędziów TK nie mogli naruszyć terminu z art. 137a ustawy o TK, bowiem przepis ten w dniu wysunięcia przez nich rzeczonych kandydatur jeszcze nie wszedł w życie. Oznacza to jednak, że i tych osób nie zgłoszono w rozumieniu ustawy o TK. 1 grudnia 2015 r. obowiązywał bowiem art. 137 ustawy o TK, a zatem zgłaszając kandydatury w tym dniu naruszono termin określony w tym przepisie, bowiem – raz jeszcze przypomnijmy – w świetle tego przepisu ostatnim dniem, kiedy można to było zrobić, był dzień 28 września 2015 r. Tak więc i w tym przypadku nie można uznać, że Sejm podjął 2 grudnia 2015 r. uchwały o wyborze tych osób na sędziów Trybunału Konstytucyjnego²⁵.

²² Zob. druk sejmowy nr 56.

²³ Zob. Dz.U. z 2015 r., poz. 1928.

²⁴ Ogłoszono ją 20.11.2015 r. – zob. przypis wyżej.

²⁵ Tymczasem – jak wiadomo – początkowo dwie osoby z tego grona pełniły funkcje orzecznicze, a obecnie już wszystkie te osoby pełnią te funkcje, przy czym jedna z nich pełni nadto funkcję prezesa TK (!).

Literatura

Daszkiewicz W., *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996.

Grzegorzczuk T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014.

Janowicz Z., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa–Poznań 1995.

Marszał K., *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013.

Nowikowski I., *Terminy w kodeksie postępowania karnego*, Lublin 1988.

Siedlecki W., Świeboda Z., *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2001.

Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013.

**THE CHARACTER AND THE MODE OF CALCULATION
OF THE DEADLINE DEFINITE BY ART. 137 OF THE ACT
ON THE CONSTITUTIONAL TRIBUNAL**

Summary

The article concerns the characteristics of registration date of candidate for the position of judge of the Constitutional Tribunal of the Republic of Poland.

Keywords: Judge of the Polish Constitutional Tribunal, Constitutional Tribunal of the Republic of Poland, Candidate for the position of judge of the Constitutional Court